

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorażczyzny 31. (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwaie 3. (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

W dziesiątą rocznicę.

Lwów, 3. września.

Dziesięć lat przemknęło nad wieżycami świątyni lwowskich od dria, w którym na wieży ratuszowej zawisła biała chorągiew, zniknęły z nad bram gmachów rządowych dwugłowe austriackie czarne orły, a na murach rozlepiono krótki zew do obywateli, zakończony słowami:

„Na Boga! Spokój, ład, porządek. Prezydium: Rutowski, Stahl, Schleicher”.

Przeżyliśmy wciagu tego czasu i inwazję rosyjską, i orgie austriackie po odbiciu Lwowa, i cichą, anonimową okupację pruską, i pokój bizeski, i ruski listopad, i miesiące obłężenia i bombardowania miasta — przeżyliśmy, by doczekać się triumfu i wolności.

Dla Lwowa wszelkie te opresje nie były nowością. W poprzednich stuleciach oglądał niejednokrotnie u swoich murów i bram obnonych nawały obce, więc i owego 3. września 1914 r. — po chwilowym zaleknieciu i niepokoju na myśl, co mu przyniesie najbliższe jutro — uspokoił się. gród nasz i postanowił wytrwać w powadze, spokoju i obronie polskość i honoru kresowej placówki.

Władze uciechały na zachód, na ulicach miasta pojawiła się straż obywatelska, wszystkie nici spraw publicznych zbiegły się w ratuszu.

A w tym ratuszu wynasta ponad całe otoczenie potężna postać Wielkiego Obywatela, dr. Tadeusza Rutowskiego, który poprzestając w latach przedwojennych na zaszczytnej misji pomóżyciela kultury polskiej we Lwowie, teraz stał się ojcem i opiekunem pozostałej w murach miasta ludności, pozabawionej w znacznej części niezbędnej do życia gotówki, głodującej i marznącej w miesiącach zimowych inwazji rosyjskiej.

I nie wiadomo, co więcej cenić w tym opatrznosciowym dla Lwowa Meżu, to pewna jednak, że wysoka kultura, głęboka wiedza, żarliwe serce i poczucie obywatelskich obowiązków, złożyły się na typ posagowy, co — mało licząc poświęcone mu już artykuły i wspomnienia — czeka ciągle jeszcze na wyczerpującą monografię,

Nowe Chicago w Palestynie.

AKCJA ZAKROJONA NA OLBRZYMIE ROZMIARY. — NA BUDOWĘ MIASTA PRZEZNACZONO 10 MILJ. DOLARÓW.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej”).

Wiedeń, 3. września.

(G.) Z Nowego Jorku sygnalizują, że zjednoczenie amerykańskich żydowskich organizacji D. I. C. po dokładnym zbadaniu znanego projektu kolonizacji Krymu przez ludność żydowską Rosji i Ukrainy sow., postanowiło zaaprobować ten projekt i wyznaczyło na cele tej kolonizacji olbrzymią kwotę 400.000 dolarów. Również i inne potężne żydowskie finansowe organizacje zagraniczne postanowiły popierać tę najnowszą próbę przyciągnięcia ludności żydowskiej do pracy rolnej. Organizacje amerykańskie uzależniły swą pomoc od ustalenia osobnej kontroli nad realizowaniem tego projektu. Równocześnie donoszą z Chicago, że tamtejsza organizacja palestyńska zatwierdziła plan budo-

wy w Palestynie wielkiego miasta pod nazwą „Nowe Chicago”. Miasto to ma być przeznaczone wyłącznie dla licznych rzesz żydowskich emigrantów z różnych krajów (Polski, Austrii, Niemiec, Rosji i in.), które nie mogą przedostać się do Stan. Zjednoczonych wskutek ostatniej ustawy migracyjnej. Koszta budowy tego miasta — wedle opracowanego planu — wynoszą do 10 milionów dolarów. Zapoczątkowana przez organizację palestyńską w Chicago akcja obliczona jest na całkowite pokrycie tej olbrzymiej kwoty wśród żydów amerykańskich, a zwłaszcza wśród bogaczy tego miasta, którego nazwę będzie miało projektowane nowe środowisko palestyńskie.

która uwypukliłaby zasługi Rutowskiego na wszystkich polach działalności publicznej.

Grobowiec śp. Rutowskiego na cmentarzu Lyczakowskim zdobi potężny lew. Trudno o stosowniejsze usymbolizowanie jego charakteru, jako strażnika polskość i honoru tak bardzo umiłowanego przezeń grodu. Ku tej mogile zwracają się też w dniu dzisiejszej rocznicy czy wszystkich, a w sercach wielu rodzi się pragnienie widomego znaku hołdu dla pamięci tego, który miastu naszemu hetmantał w chwilach dlań tak ciężkich i smutnych.

Ze pragnienie takie zści się — nie wątpimy. Obowiązek to sumienia lwowskiego, a Lwów zawodu nie sprawi. — mrc. —

PRZEDSTAWICIELE ROLNIKÓW U PREM.JERA.

Warszawa, 3. września. (Tel. G. L.) Wczoraj odbyły się w Min. skarbu narady przedstawiciele sfer rolniczych. Premier Grabski oświadczył, że na ogół zbiory tegoroczne są gorsze od zeszłorocznych. Pszenicy spodziewamy się w r. b. 80% tego, co dał rok zeszły, żyta zaś tylko 70%. Czy wobec tego eksport zboża leży w interesie kraju — pyta Min. Grabski? Rolnicy wypowiedzieli się za eksportem zboża przy utrzymaniu opłaty wywozowej. Na zniesienie cła od maki importowanej sfery gospodarcze zgadzają się.

MINISTER SKRZYŃSKI NIE PRZYJĄŁ PRZEWODNICTWA TRZECIEJ KOMISJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3. września. (Z.) Z Genewy donoszą, że delegatowi Polski Min. Skrzyńskiemu zaoferowano przewodnictwo w najważniejszej komisji trzeciej, w której omawiane będą traktat wzajemnej pomocy i sprawa rozbrojenia. Minister Skrzyński odmówił przyjęcia tej godności, zamierzając w tej sprawie wystąpić aktywnie, niekrepowany stanowiskiem przewodniczącego.

Projekt ustawy należytościowej.

TRUDNOŚĆ W ODRÓŻNIENIU NALEŻYTOŚCI PRAWNEJ OD NALEŻYTOŚCI PODATKOWEJ. — Z TYCH POWODÓW PROJEKT RZĄDOWY WINIEN BYĆ SEJMOWI PRZEDŁOŻONY WRAZ Z MOTYWAMI. — NOWA USTAWA ZMIERZA DO STOSOWANIA OPŁAT PRAWNYCH W JAK NAJSZERSZYM ZAKRESIE. — NALEŻY POGODZIĆ POTRZEBY PAŃSTWA Z WYMAGANIAMI OBROTU GOSPODARCZEGO. — SFERY PRAWNICZE I EKONOMICZNE POWINNY PODDAĆ PROJEKT RZĄDOWY JAK NAJGRUNTOWNIEJSZEJ OCENIE.

Lwów, 3. września.

(SK.) Unifikacja naszych przepisów należytościowych jest potrzebą powszechnie odczuwaną. Na konieczność jednolitej dla całego państwa kodyfikacji prawa należytościowego wskazywaliśmy na tem miejscu jeszcze w maju z. r. Obecnie — jak się zdaje — bliska jest już chwila, gdy postulat ten zostanie urzeczywistniony. Przed kilkoma miesiącami przedłożono Sejmowi projekt rządowy ustawy o opłatach stemplowych. Komisja

PRZEDSTAWICIELE „WYZWOLENIA“ U P. PREM.JERA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. września. (Z.) Premier Grabski przyjął wczoraj delegację klubu sejmowego „Wyzwolenia“ z prezesem Waleronem w sprawie wydarzeń na kresach i na minacji nowych Wojewodów. Premier Grabski oświadczył, że zarządzenia obecne mają charakter przejściowy i nie potrwają dłużej nad 3 miesiące. Rząd przystąpi do gruntownej reorganizacji administracji kresowej. Posłowie zwrócili uwagę, że należałoby również przeprowadzić akcję ekonomiczną, polegającą na popieraniu kooperatyw rolnych. Premier Grabski odniósł się przychylnie do przedstawionych projektów.

PROJEKT INSTRUKCJI DLA WOJEWODÓW KRESOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. września. (Z.) Opracowany przez Min. Sikorskiego i Huebnera projekt instrukcji dla Wojewodów kresowych, rozpatrzony będzie na najbliższym posiedzeniu Rady Min. Obecnie część projektu została już wprowadzona w życie, jak powołanie na Wojewodów generałów, znajdujących się w służbie nieczynnej. Nowi Wojewodowie mają otrzymać specjalne pełnomocnictwa, oddające do ich dyspozycji w razie potrzeby dowództwo nad załogami wojskowymi na obszarze w ściśle określonych terytorjach.

skarbowo-budżetowa, do której projekt ten został odesłany, przekazała go wybranemu ad hoc subkomitetowi, obradującemu pod przewodnictwem p. Michalskiego. O ile nam wiadomo, subkomitet przedyskutował już znaczną część projektu, a znając energię przewodniczącego, nie wątpimy, że na referat subkomitetu długo czekać nie będziemy, jakkolwiek zadanie referenta jest w danym wypadku szczególnie trudne.

Trudność tkwi zarówno w sa-

mej materji ustawodawczej, jak i w specjalnych właściwościach projektu rządowego.

System prawa należnościowego jest w nauce bardzo niedostatecznie opracowany. Pojęcie należności prawnej jako opłaty za pewną czynność urzędową z biegiem czasu zatario się tak dalece, że poprowadzenie granicy materialnej pomiędzy prawem należnościowym a prawem podatkowym stało się w wielu wypadkach niezmiernie trudnem, z drugiej zaś strony funkcja stempla, jako sposobu uszczelnienia opłaty należnościowej, uległa tak daleko idącym ograniczeniom, że i ta formalna różnica pomiędzy należnością a podatkiem straciła jako kryterjum wszelką praktyczną wartość.

Projekt rządowy ustawy o „opłatach stemplowych” przedłożono Sejmowi bez motywów. Jest to wielki jego mankament. Byłby już doprawdy czas najwyższy zerwać z tą praktyką, która niestety przyjęła się w naszych pracach ustawodawczych, a która uważa motywowanie projektów ustawowych za rzecz, jeżeli nie zgoła zbyteczną, to przecież zupełnie podrzędną. Praktyce tej, zasadniczo sprzecznej systemem rządów parlamentarnych, przypisać należy, że uchwalono u nas tyle ustaw nieprzemysłanych i wadliwych pod względem kodyfikacyjnym.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że autor projektu rządowego ustawy o opłatach stemplowych jest znakomitym znawcą prawa należnościowego, specjalnie austriackiego. Znane mu są naddokładniej wszelkie wątpliwości, które nasuwały się przy praktycznym stosowaniu austriackiej ustawy należnościowej i cała odnośna judykatura austr. trybunału administracyjnego. W projekcie naszym widoczną jest intencja podciągnięcia pod przepisy ustawy wszystkich tych przypadków, które drogą znamiej fiskalnej interpretacji władz skarbowych austriackich opłatom należnościowym zostały poddane, ale nawet — co więcej — chęć poddania im także i tych wypadków, które judykatura austriacka od opłat należnościowych uwolniła. Naturalną konsekwencją takich intencji jest nadmierna kazuistyka.

Rewolucja w Chinach.

NOTA RZĄDÓW SPRZYMIERZONYCH. — PROŚBA O POMOC OFICERÓW AMER. I ANGIELSKICH. — MARSZ NA SZANGAJ. — EN-TENTA POPIERA RUCH SEPARATYSTYCZNY.

Londyn, 2 września. (Telegr. Gaz Lwów.). — Z Szangaju dochodzą wiadomości o niepokojącym zaostrzeniu się sytuacji w Chinach. Szereg wysokich urzędników wojskowych chińskich przygotowuje akcję przeciwko rządowi w Pekinie. Rządy amerykański, francuski i japoński wręczyły onegdaj notę kolektywną, w której za wypadki, jakie nastąpią, czynią odpowiedzialnym rząd centralny. Pod Szangajem zgromadziło się około 50,000 wojska, które zamierza atakować miasto. W Szangaju zorganizowano obronę, której kierownicy zwrócili się do oficerów amerykańskich i angielskich z prośbą o pomoc. Admiraliowie flot sprzymierzonych odpowiedzieli jednak, że dopóki życie i mienie obywateli państw sprzymierzonych nie jest zagrożone, zachowają ścisłą neutralność.

Londyn, 2 września. (Tel. G. L.) Reuter donosi z Szangaju, że oddziały gen. Li Jung Siang przecięły

linję kolejową, pozostawiając pozostałe do odwrótu. Porozumy generała Szihsi Hynan poruszają się w kierunku Szangaju. Współzawodniczący generałowie rekrutują wszystkich mężczyzn, zdolnych do noszenia broni. Żołnierze dopuszczają się w czasie pochodów gwałtów i grabieży.

Berlin, 2 września. (Tel. G. L.) Ambasada rosyjska w Berlinie w następujący sposób komentuje wypadki w Chinach: Rząd chiński centralny zawarł z unją sowiecką układ, którego mocą kolej mandżurska przypada z powrotem Rosji. Państwa Ententy nie chciały do tego dopuścić, ponieważ jednak iia się to nie udało, Ententa popiera obojętnie ruch separatystyczny w Chinach ludnościowych. Nie ulega wątpliwości, że generałowie chińscy organizują w myśl wskazówek państw sprzymierzonych.

Jest to pod względem formalno-kodyfikacyjnym największa i bijąca od razu w oczy wadliwość projektu. Kazuistyka ta tak dalece przysgniała cały projekt, że wyrozumienie i ocena teoretycznych jego założeń — zwłaszcza w braku motywów — jest rzeczą niezmiernie trudną.

Celem każdej ustawy należnościowej jest zapewnienie odpowiednich dochodów Skarbowi Państwa, ale zadaniem każdej dobrej ustawy należnościowej jest pogodzenie potrzeb Skarbu Państwa z wyganianiami obrotu gospodarczego.

Czy projekt rządowy czyni zadość tym postulatom?

Nie chcemy wydawać przedwczesnego sądu o pracy ustawodawczej, która wymaga dokładnego a żmudnego studjum. Pragniemy na razie zwrócić tylko uwagę na doniosłość zagadnienia i zachęcić nasze sfery prawnicze i ekonomiczne do zapoznania się z projektem rządowym i poddania go jaknajgruntowniejszej ocenie.

STUDENCI ROSYJSCY NIE WEZMA UDZIAŁU W ZJEZDZIE WARSZAWSKIM.

Moskwa, 2 września. (Tel. G. L.) Centralne biuro sowieckich studentów (prolet-stud.) zaproszone przez międzynarodową konfederację studentów na zjazd warszawski odmówiło przybycia, notując odmowę sprzecznością statutu konfederacji z zasadniczymi postulatami biura Proletstud. oraz niesłuszną, w jego zdaniem, zasadą równego przedstawicielstwa wszystkich państw w konfederacji. Liczba studentów, proletarjuszy zorganizowanych w „Proletstudzie” — głosi komunikat biura — przewyższa liczbę wszystkich studentów Europy, wobec czego związek sowiecki nie może być reprezentowany w międzynarodowej konfederacji przez 4-ch członków, jak państwa zachodnio-europejskie, gdzie liczba studentów jest bardzo nieznaczna.

PREZ. MASARYK DEMENTUJE KLAMSTWA SOWIECKIE.

Praga, 2. września. (Tel. G. L.) Czeskie Biuro prasowe donosi: Pisma zagraniczne podały wiadomość o oświadczeniu Sawinkowa, złożonem w czasie jego procesu moskiewskiego, że w roku 1918 prezes czeskiej Rady narodowej Masaryk ofiarował mu pomoc finansową na walkę z bolszewizmem. Kancelaria cywilna prezydenta Rzeczypospolitej czeskiej komunikuje, że prezydent Masaryk w czasie swego pobytu w Moskwie w roku 1918 jako prezes czeskiej Rady narodowej spotkał się z Sawinkowem. Dowiedziawszy się, że Sawinkow pozostaje w ciężkim położeniu finansowem, ofiarował mu pomoc dla umożliwienia mu działalności literackiej. Sawinkow jednakże pomocy tej nie przyjął.

ZWYCIESTWO COOLIDGE'A W PRÓBNYM GŁOSOWANIU.

Berlin, 2 września. (Tel. G. L.) Telegr. Comp. „N. Wr. Tageblatt” z Nowego Jorku. Próbné głosowanie w sprawie wyboru prezydenta dało następujący wynik: Największą liczbę głosów otrzymał prezydent Coolidge, po nim La Follette, podczas gdy Daves zyskał bardzo małą liczbę głosów.

KONGRES STANU ŚREDNIEGO.

Berno szwajc. 2 września. (Tel. G. L.) W obecności 200 delegatów reprezentujących 18 państw, oraz przedstawicieli władz i korpusa dyplomatycznego otwarto tu dzisiaj obrady międzynarodowego Kongresu stanu średniego. Przewodniczącym wybrano prezydenta Związku międzynarodowego stanu średniego dra Tschumi. Następnie sekretarz Związku dr. Kleingruber wygłosił referat o celach i zadaniach Międzynarodowego Związku stanu średniego. Referent oświadczył, że międzynarodowiec złotej i czerwonej należy przedstawić międzynarodową ogólną akcję stanu średniego, obejmującą wszystkie ugrupowania tego stanu.

ZASADZENIE SZPIEGA.

Warszawa, 2 września. (Tel. G. L.) Władysław Pigułski skazany został na 8 miesięcy ciężkiego więzienia za szpiegostwo na rzecz sowieców.

Fejleton „Gazety Lwów” z d 4 IX 1924

MARGUERITE COMERT.

Prawda.

Wgłębiła się, jak w kołyskę w sypki piasek na plaży, w ręku trzymała otwartą książkę, splótłszy palce niby w dewocynem zamoczeniu.

Ale już od kwadransa nie odwróciła ani jednej kartki — od czasu gdy uczuła na sobie wzrok młodego człowieka, od czasu, gdy odpowiedziała na jego pozdrowienie nie podnosząc oczu.

Plaża błyszcząca i jarzyła się jeszcze od słońca. A jednak groźba ciemności unosiła się już pod zbiegającym niebem, łączącym się na dalekim horyzoncie z morzem. Linją błada, za którą ginie dzień.

Zapytał ją bez ciekawości, jedynie, aby przerwać milczenie, a raczej, by wyjść z niewyraźnej sytuacji:

— Co pani czyta?

Odpowiedziała z tą ambarasującą szczerością, której już tyle razy dała dowody:

— Ja nie czytam.

— O czym więc pani myśli?

— Myślę o tem, że pan na mnie patrzy.

— A dalej?

— A dalej o czemś, o czem chciałabym wiedzieć...

Opuściła książkę, ręce zarzuciła w tył, przymknęła oczy, a tylko uśmiech szczery i jasny ożywił jej piękną twarzyczkę.

Przysunął się do niej na kolana, wyciągnął ku niej ręce, a potem wgłębił je, wcisnął w piasek... tuż obok wgłębienia, wytłoczonego jej postacią i powiedział prawie mimowoli głosem cichym, pomieszczanym, jak gdyby zaskoczony przez zreźnego sędziego śledczego:

— Kocham panią.

Otworzyła oczy, uniosła głowę, gasząc swój jasny uśmiech:

— Nie! To zbyt odważnie!

Poczerwieniała i począł szeptać usprawiedliwienia, zapewnienia szcunku, ale ona przerwała mu:

— Przestań pan, przestań... Nie zrozumiał pan moich słów... Mnie to bardzo wzrusza... bardzo wzrusza i bardzo mi pochlebia, tem bardziej, iż wiem, że w chwili przybycia tu miał pan narzeczona. Miałaś się pan z nią już połączyć i zerwać z nią z mojego powodu. Pańscy rodzice przybyli tu przeszłego tygodnia, a żeby pana powstrzymać od tego kroku i wyjechali zrozpaczeni, niczego nie rozumiejąc... Ja jedna tylko rozumiałam... Widzi pan, co wiem o panu, i szczerze panu to mówię. Ale pan, cóż pan wie o mnie? Nic. Albo prawie, że nic. Więc jak pan ma odwagę powiedzieć mi: „Ja panią kocham?” Słowo tak ważne, jeżeli nie jest najbardziej banalnem z kłamstw. Pan zasługuje na to, żebym mu od-

powiedziała: „Idź swoją drogą, biedny dzieciaku!” Coby pan uczynił, gdybym panu to powiedziała?

Odszepnął głosem zduszonym, łącz z jakąś dziką desperacką nadzieją:

— Umarłbym.

Wstrząsnęła się dreszczem, który przebiegł ją całą od stóp, wnużonych w piasek, aż do powiek, drgających niby pod gwałtownem olśnieniem:

— To głupie może, że ja panu wierzę, ale wierzę panu. Nie trzeba umierać. Gdyby pan był rozsądnym, nie byłby mi pan powiedział „kocham panią”, ale: „zdaje mi się, że pani mi się podoba”. Bo powtarzam panu — pan mnie nie zna. Co do mnie, ja pana znam. Jestem pewna, że pan mi się podoba. I odpowiadam panu tak, jak gdyby pan był zadał mi to rozsądne pytanie: Niechaj tak będzie! Zróbnym próbę!

Tłum. J. Petenska.

(Dok. nast.)

ZWIERZENIA PP. SOCHANIEWICZA I STANISŁAWSKIEGO.

(Telefoniem od naszego korespondenta)
Warszawa, 3. września. (Z.) Jak wiadomo, powrócili z Moskwy dr. Sochaniewicz i Stanisławski. Pobyt ich w więzieniu sowieckim był całym pasmem ciężkich bardzo przeżyć. Aresztowani podczas przedstawienia w Petersburgu zostali samochodem odwiezieni do więzienia sowieckiego. Protesty nie nie pomogły. Sypiali w celi pełnej szczurów, w łóżku pełnym robactwa. Dwie blachy przytwierdzone do ściany miały imitować stół i krzesło. Aresztowanych maltretowano również całe noce. O ile badania się nie odbywały, wówczas co kwadrans zapalano rażące światła i w ten sposób budzono aresztowanych. Do celi dochodziły zawsze jęki i płacze, tak, że aresztowani musieli własnymi ubraniami zakrywać sobie głowy. Bolszewicy próbowali wciągnąć ich w szereg prowokacji, nadsyłając im rozmaitych aresztantów, którzy w rzeczywistości byli agentami policji rosyjskiej. Śledztwo prowadziło szereg osób, m. in. renegat polski Biesiedziński. Biesiedziński wmaśniał w aresztowanych, że zajmują się szpiegostwem i namawiał ich do przejścia na stronę bolszewicką, dowodząc, że Rząd polski dawno ich się już wyrzekł. Śledztwo było prowadzone z rewolwerem w ręku skierowanym w skroń lub w tył głowy aresztowanych. Odebrano im wszystkie rzeczy, zegarki, pierścionki i kilkadziesiąt rubli. Karano ich gorącą wodą i śmierzdzącą rybą. Przez pierwszy tydzień ukrywano przed delegacją polską fakt aresztowania, to też więźniowie skazani byli wyłącznie na żywienie się jadłem więziennym. Dopiero później otrzymali oni posiłki z delegacji. Aresztowani byli zamknięci w Moskwie w t. zw. „butyrkach”. Celi ich wynosiła szerokości i długości sześć kroków.

SPRAWA UPOŚLEDZENIA POLAKÓW W GDAŃSKU.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Warszawa, 3. września. (Z.) Z Gdańska donoszą: „Gazeta Gdańska” informuje, że rozpoczęła się wymiana zdań między Senatem gdańskim a Komisarzem Generalnym Rzpltej w Gdańsku w sprawie artykułu 33 konwencji paryskiej, dotyczącego praw Polaków w Gdańsku. W pierwszym rzędzie rozpatrywane być mają sprawy, wynikające z upośledzenia Polaków w Gdańsku w dziedzinie szkolnictwa, sądownictwa i administracji. „Gazeta Gdańska” przypomina, że w sprawach tych był już złożony memoriał przez Koło polskie w Gdańsku i że memoriałem tym powinna się zainteresować Liga Narodów w Genewie.

„BOJKOT” TOLSTOJA I DOSTOJEWSKIEGO PRZEZ SZKOŁY LIT.

(Telefoniem od w. „Gaz. Lwowskiej”).
Kowno, 3. września. Litewski minister oświaty wystosował do wszystkich władz szkolnych okólnik, mocą którego podlegają wycofaniu z bibliotek szkolnych wszystkie dzieła znakomitych pisarzy rosyjskich Tolstoja i Dostojewskiego. Rozporządzenie swe litewski minister motywuje tem, że utwory Tolstoja i Dostojewskiego mają „szkodliwy wpływ” i działają „demoralizująco” na młodzież szkolną (!).

Lloyd George o przyszłości Europy.

TRAKTAT WERSAŁSKI PRZYCZYNA NIEPOKOJU W EUROPIE? — „POLSKA PRZEMOCĄ (?) ZATRZYMUJE PRZY SOBIE PROWINCJE, KTÓREJ 1/3 CZĘŚĆ JEST POLSKA”. — W OCZEKIWANIU NA „POWSTANIE” W MAŁOPOLSCE, CO UCZYNIĄ NA TO SOWIETY?

Londyn, 2. września. (Telgr. Gaz. Lwow.). — „Daily Chronicle” ogłasza artykuł Lloyda Georgea pełen ponurych przypuszczeń co do przyszłości Europy.

L. George utyskuje na zwiększenie się produkcji i zmniejszenie siły rabywcej ludności Europy. Niety'e traktat wersalski i inne układy są przyczyną niepokojów w Europie.

Lloyd George a razi przede wszystkim niebezpieczeństwo grożące wskutek tego, że Bessarabia należy do Rumunii a Białoruś do Polski. O Małopolsce wśch. pisze L. George: „Polska przemocą zatrzymuje przy sobie prowincje, której

jedna trzecia część ludności jest polską, pozostała zaś część sympatyzuje z sowietami, ciążąc do Ukrainy sowieckiej. Gdy pewnego dnia wybuchnie powstanie chłopów galicyjskich, takie, jakie przed laty mieliśmy w Irlandji — to czy sowiety będą się przyglądały z założonymi rękoma, gdy po wstanie będzie tłumione? Bałkany są dymiąym kraterem Europy. Granice Jugosławji, Grecji i Bułgarji nie zadawalniają żadnego z tych państw. L. George wzywa do szybkiego załatwienia kwestji spornych, póki jeszcze państwa dostatecznie się nie wzmacniły. Za kilka lat będzie za późno.

Z Ligi Narodów.**Minister Skrzyński wiceprzewodniczącym Zgromadzenia.**

PODZIAŁ NA KOMISJE. — W CZWARTEK I PIĄTEK DYSKUSJA NAD SPRAWĄ BEZPIECZEŃSTWA I ROZBROJENIA — POSTANOWIENIA KOMISJI MAJĄ ZAPADAĆ ZWYKŁĄ WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW. — SPRAWA PODZIAŁU PASA NEUTRALNEGO NA WILEŃSZCZYZNIE.

Genewa, 2. września. (Tel. G. L.) W przeprowadzonych dziś wyborach sześciu wiceprzewodniczących zgromadzenia, brało udział 47 głosujących. Z pośród 6 wybranych największą ilość głosów uzyskał delegat francuski Leon Bourgeois (44). Dalej uzyskali Salandra 42, lord Parmoor 42, Min. Skrzyński (Polska) 40 i Tang Tsai Fu 39 głosów.

Genewa, 2. września. (Tel. G. L.) Dziś przedpołudniem odbyło się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów, pod przewodnictwem rady związkowego Motta. Na wstępie zawiadomił przewodniczący zgromadzonych, że przewodniczącymi sześciu ustalonych w poniedziałek komisji zostały wybrani: komisja prawnicza Inroom (Australia), komisja organizacji technicznej Garwey (Panama), komisja rozbrojenia Duca (Rumunia), komisja budżetowo-finansowa Adatzi (Japonia), komisja społeczna i spraw ogólnych Zahle (Dania), wreszcie komisja dla spraw politycznych Enckel (Finlandja). Następnie oświadczył przewodniczący Motta, że posiedzenia, które odbędą się we czwartek i piątek, będą poświęcone dyskusji nad sprawą bezpieczeństwa i rozbrojenia. Dyskusja w Radzie rozpocznie się jednak już we środę.

Genewa, 2. września. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym posiedzeniu Ligi Narodów delegat szwajcarski zgłosił wniosek, aby postanowienia komisji zapadały zwykłą większością głosów (dotąd obowiązywała jednomyślność).

Genewa, 2. września. (Tel. G. L.) Na propozycję przewodniczącego Zgromadzenia Ligi Motta rozdzielono sprawy wpisane na porządek dzienny pomiędzy 6 komisji. Utworzono nadto komisję dla ułożenia porządku dziennego dla spraw mogących jeszcze wpłynąć w czasie obrad. Ustalony porządek dzienny

obejmuje około 30 kwestji, a pomiędzy niemi poprawkę angielską do art. 16 statutu. Sprawę sanacji Austrii i Węgier przekazano komisji ekonomicznej. Projekt paktu wzajemnej pomocy przekazano komisji rozbrojenia. Do komisji politycznej odesłano do rozpatrzenia dwie sprawy, które nie zostały jeszcze załatwione podczas poprzedniego zgromadzenia. Jedną z nich jest wniosek litewski domagający się zwrócenia się do trybunału haskiego z zapytaniem w sprawie wzajemnego stosunku i kompetencji Rady Ligi Narodów i Zgromadzenia Ligi w związku z decyzją Rady dotyczącą podziału pasa neutralnego na Wileńszczyźnie.

Genewa, 2. września. (Tel. G. L.) Dziś zebrały się wszystkie 6 komisji, celem rozpatrzenia przekazanych im przez Zgromadzenie Ligi spraw. Przewodniczący drugiej komisji (organizacja techniczna) wskazał na rozwój Stanów Zjednoczonych na polu gospodarczym i społecznym oraz zakomunikował notę generalnego sekretariatu Ligi, zestawiającą działalność Ligi Narodów, zwłaszcza w dziedzinie odbudowy Austrii i Węgier. Następnie omówił działalność komisji dla współpracy intelektualnej. Delegat francuski Loucher prosił, aby sprawozdanie tej komisji przedstawione w najbliższych dniach. Komisja trzecia obradowała pod przewodnictwem przewodniczącego p. Duca, który w przemówieniu swem wskazał na potrzebę kontroli międzynarodowej handlu bronią i amunicją oraz prywatnych fabryk broni i amunicji, jak również na konieczność uregulowania zakresu działania wojskowych komisji Ligi Narodów. Mówił również o znaczeniu rozbrojenia na morzu i o stanowisku poszczególnych rządów wobec projektu ograniczenia wydatków na armje.

PRZYJAZD HERRIOTA DO GENEWY.

Genewa 2. września. (Tel. G. L.) Francuski prezydent ministrów Herriot przybył dziś wieczorem samochodem do Genewy. Dzisiaj przybędzie ów też belgijski prezydent ministrów Theunis.

KORPUS STRAŻY GRANICZNEJ.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Warszawa 3. września. (Z.) Jak się dowiadujemy, na czele nowo tworzącego się korpusu straży granicznej ma stanąć obecny zastępca dowódcy O. K. w Warszawie g.n. Minkiewicz. Szefem sztabu ma zostać pułk. sztabu gen. Ulrych.

WYCIECZKA OFICERÓW W. P. DO FRANCJI.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Warszawa 3. września. (Z.) O negdaj wyjechało z Warszawy do Paryża 26 oficerów W. P. celem zwiedzenia Francji i zapoznania się na miejscu z urządzeniami wojskowymi.

DZIENNIKARZE TURECCY W POLSCE.

Warszawa 3. września. (Tel. G. L.) Bawią tu dziennikarze tureccy dziennika „Wa'an” (Oczywiście), którzy badają stosunki w przemyśle, handlu i sprawy społeczno-kulturalne. Goście udadą się jutro do Katowic, Krakowa a następnie na Targi Wschodnie.

ECHA NAWRÓCENIA SIĘ SAWINKOWA.

(Telefoniem od naszego korespondenta).
Warszawa 3. września. (Z.) Rygi donoszą: O głośnej sprawie Sawinkowa opowiadają jeszcze następujące szczegóły: Przed kilku miesiącami jeden z wybitnych komunistów z ramienia rządu sowieckiego zaproponował Sawinkowowi w Paryżu przyjazd do Rosji, a jako warunek rząd sowiecki postawił wydanie odezwy przez Sawinkowa do wszystkich Rosjan przebywających za granicą w sprawie pogodzenia się z władzą sowiecką bądź to na terenie Rosji, bądź to za granicą. Delegat rządu sowieckiego nawiązał rokowania z Sawinkowem, a propozycję delegata Sawinkow przyjął. Sawinkow miał być również w Warszawie i odbyć kilka rozmów z czynnikami politycznymi. Następnie wysłał w drodze nielegalnej jednego ze swych zaufanych współpracowników do Rosji, ten po pewnym czasie powrócił, a dopiero wtedy Sawinkow wyjechał do Rosji. Całe zeznanie Sawinkowa przed rządem sowieckim miało być z góry ustalone z przedstawicielem sowietów w Paryżu.

ZAMKNIĘCIE KONGRESU MURZYŃCÓW.

Londyn 2. września. (Tel. G. L.) Telegr. Comp. z Nowego Jorku. Wczoraj wieczorem został zamknięty kongres murzyńców, który obradował w Liberty Hall. Kongres uchwalił rezolucję, wzywającą do utworzenia republiki murzyńskiej.

EKSPLOZJA W KOPALNI WĘGLA

Morawska Ostrawa 2. września. (Tel. G. L.) W poniedziałek wieczorem w kopalni „Ignacy” w Marjańskich Górach eksploatowały gazy węglowe na wysokości 6-go piętra. Odłamki węgla zraniły ciężko jednego robotnika, a drugiego zasypany. Zasypanego nie zdołano wyratować.

**ROKOWANIA POLSKO-PERSKIE
ODBEDĄ SIĘ W RYDZE.**

Warszawa, 2. września. (Z.) Pierwotnie zapowiedziana w Moskwie konferencja przedstawiciela Polski z przedstawicielem Persji dla omówienia podstaw, mającej się zawrzeć umowy polsko-perskiej, nie odbędzie się w Moskwie, lecz w Rydze.

WZROST DROŻYŻNY O 6-9%.

Warszawa 3 września. (Tel. G. L.). Komisja do badania wzrostu cen i drożyzny ustaliła dla m. Warszawy na miesiąc sierpnia wzrost drożyzny o 6-9%.

**NIEZADOWOLENIE P. DUBA-
NOWICZA.**

(Telefonom od naszego korespondenta) Warszawa, 3 września. (Z.) Bezpośrednio po delegacji Wyzwolenia, która zjawiła się u p. Premiera przybył doń prezes klubu Ch. N. Dubanowicz, wyrażając niezadowolenie z powodu ostatnich zmian na stanowiskach wojewodów. Premier starał się rozprószyć obawy interpelanta.

**PRASA ANG. PRZECIW UDZIE-
LENIU POŻYCZKI SOWIETOM.**

London, 2. września. (Tel. G. L.) „Evening Standard“ i „Evening News“ zwracają się ostro przeciw udzieleniu Rosji sowieckiej pożyczki oraz przeciw udziałowi Anglii w pożyczce dla Niemiec. „Evening Standard“ pisze: Jeżeli pożyczymy Sowiecom, to część naszych pieniędzy wróci do nas, ale pod postacią broszur agitacyjnych, jeżeli pożyczymy Niemcom, to stworzymy sami sobie konkurencję. „Evening Standard“ zauważa, że popieranie rządu sowieckiego oznacza popieranie prześladowań politycznych i religijnych.

Kronika telegraficzna.

— Urzędowa Ag. Telegr. sowiecka Resta zaprzecza wiadomościom o rzekomej mobilizacji w Rosji.

— Mussolini oświadczył w wywiadzie, że współpraca iaszystów z liberałami jest możliwa i wskazana. Mussolini oświadczył dalej, że gotów jest oddać władzę w inne ręce, o ile naród tego żąda.

— Z Londynu donoszą, że partja konserwatywna zamierza zgłosić w Izbie gmin wniosek o odrzucenie ratyfikacji traktatu angielsko-rosyjskiego, przy czem ma nadzieję, że rząd przy głosowaniu poniesie klęskę następstwem czego będzie albo upadek rabinetu albo 102 pisanie nowych wyborów.

— Prezydent senatu Sahn wyjechał do Genewy.

— Belgijski minister finansów podpisał układ z przedstawicielami banków amerykańskich w sprawie pożyczki w wysokości 30 milionów franków na 6 i pół procent płatnej w 25 ratach.

— Prasa angielska donosi, że pożyczka niemiecka rozpoczyna się dnia 15 października równocześnie w N. Jorku, Londynie, Niemczech i na kontynencie. Ameryka ma pokryć połowę pożyczki, Anglia 2/5 a kontynent 1/10 część.

— Donoszą urzędowo: Komisja odszkodowań stwierdziła, że stosownie do postanowień końcowych protokołu konferencji londyńskiej nastąpiło ogłoszenie przez Niemcy ustaw niezbędnych dla wprowadzenia w życie planu Davosa, w zupełnej zgodzie z warunkami ustalonymi przez komisję odszkodowań. Wobec tego generalny agend dla odszkodowań rozpoczął swe funkcje.

— W rocznicę wielkiego trzęsienia ziemi, na znak żałoby w całej Japonji udność przez jedną minutę zachowywała milczenie.

Wyjazd Mac Donalda do Genewy.

ANGIELSKI PREMIER DEMENTUJE POGŁOSKI — ZAUFANIE DO LIGI NARODÓW. — KWESTJA ROZBROJENIA.

London, 2. września. (Tel. G. L.). Macdonald wyjechał dziś rano w towarzystwie swoich sekretarzy do Genewy. W rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył Macdonald, że w związku z jego wyjazdem do Genewy krążą najrozmaitsze wersje i przewidywania, pozbawione wszelkich podstaw, a które według słów premiera, są spreparowane. — Premier oświadczył, że zdaje sobie sprawę ze znaczenia Ligi i zdecydował się pojechać do Genewy nie tylko w celu wygłaszania przemówień.

Obecnością swoją chce premier podkreślić, jak wielkie zaufanie pokłada w siłę Ligi Narodów, oraz dowiedzieć, że życzeniem jego jest, aby delegacje wszystkich państw były jak najliczniejsze: co do składu swego jak najpoważniejsze. Na zapytanie w sprawie rozbrojenia, odpowiedział Macdonald, że dotychczasowe starania jego polegały głównie na wprowadzeniu zasady arbitrażu jako przeciwwagi paktom o wzajemnej pomocy.

**Skandaliczne rewelacje o Petruszewiczu
i jego „rządzie“.**

WZAJEMNE OSZUKIWANIA. — DYKTATORZY WIEDENSCY. — LUDZIE CIEMNEJ KULTURY. — CHYTRY I BEZCZELNI. — GLUPIA I KLAMLIWA POLITYKA. — PETRUSZEWICZ POD OPIEKĄ KRE-
STYŃSKIEGO W WIEDNIU. — LIST NAZARUKA DO PETRUSZEWI-
CZA. — WYJAZD DRUGIEGO DELEGATA.

III.

Lwów, 3. września.

(W.) W dalszym ciągu stwierdza pismo „Ukraińska Hromada“, że w okresie „polityki wiedeńskiej“ działacze ukraińscy, od samego początku do końca okłamywali lud ruski. Oni sami byli też okłamywani, gdyż nie posiadali żadnego doświadczenia, to też ulegli przemocy „djabelskiej“ polityki zagranicznej „Ukraińska Hromada“ stwierdza, że adwokaci galicyjscy, którzy ogłosili się w Wiedniu dyktatorami i budowniczymi państwa, to ludzie bardzo niskiej i ciemnej kultury, którzy nie orientowali się w wypadkach i po dziewięciu latach sami dotychczas nie wiedzą, co dzieło się i dlaczego a odznaczali się tylko chytrym i bezczelnością, służącą im do utrzymania się na stanowiskach.

P. Nazaruk jeszcze przed wyjazdem do Ameryki wiedział, że ta „polityka wiedeńska“ jest głupia i oszukańcza, a przeciw gloryfikował ją jako „przewodnictwo i wyzwolenie narodu“ „obdzierał swoich ludzi i znieważał Boga swego“. Ocknął się dopiero po zupełnym niepowodzeniu, gdy na miejsce jego dano innego „przedstawiciela dyplomatycznego“, i gdy przekonał się, że ani z Kanady, ani z Ameryki nie można już więcej pieniędzy wyciągnąć. Lecz i wówczas jeszcze nie poinformował społeczeństwa ruskiego o dokonywanym na nim szantażu: w listach do działaczy wiedeńskich wyrzuca im wprawdzie ich oszustwa, lecz równocześnie doradza jak dalej oszukiwać.

Nareszcie jednak runął „interes“ wiedeński! Petruszewicz wyjechał do Berlina pod opieką Kretyńskiego a listy Nazaruka sprzedał któryś z dyplomatów ukraińskich bolszewikom za kilka dolarów. I dopiero po opublikowaniu tych listów przez pra-

se bolszewicką, dowiedziało się społeczeństwo ruskie o oszustwach i całej nieczemności „polityki wiedeńskiej“.

Na dowód, jak obłudną była polityka „rządu“ i dyplomatów ukraińskich cytuję „Ukraińska Hromada“ wyjątek z listu Nazaruka do Petruszewicza następującej treści: „Na zapytanie Wielce Szanownego Pana Prezydenta, czy zachodzi potrzeba dalszego utrzymywania przedstawicielstwa w Kanadzie oświadczam: bez wątpienia, gdyż stąd można jeszcze otrzymać pomoc, specjalnie od czasu, jak żniwa zapowiedziały się tak ładne, jakich nie było od lat piętnastu. Lecz przedstawicielstwo pod Pańskim nazwiskiem, nie działo tutaj niczego, ono musi mieć pełnomocnictwo od kraju. Tutaj potrzeba ludzi nowych. Na wypadek gdyby rząd mógł utrzymać tutaj przynajmniej dwóch ludzi, lecz pracowitych, mogliby oni obiecać dalsze miejscowości. Bez objażdżki nie będzie pieniędzy“.

„Cóż to oznacza?, — zapytuje „U. Dunka“ i odpowiada: „Oznacza że żniwa piękne, pieniądze są, lecz jak je wy dostać? Petruszewiczowi i Nazarukowi już nie dadzą więc trzeba je wyłudzić pod cudzym nazwiskiem, przysłać nowych ludzi z pełnomocnictwami od kraju, — nowe przedstawicielstwo po nowe żniwa“.

Petruszewicz posłuchał dobrej rady i wysłał natychmiast do Ameryki nowego posła po pieniądze. — Przyjeżdża po raz drugi Dr. Myszu-ga, lecz już nie jako pełnomocnik Petruszewicza, lecz — jak ogłosiła amerykańska „Swoboda“ 13 listopada 1923, — jako pełnomocnik organizacji krajowych i delegat centrum rewolucyjnego. Lecz na ten raz podstęp nie dopisał. Żniwa były ładne, lecz kto nie orał i nie siał, nie będzie jeść. Pieniądzy nie udało się dostać!

**CIEŻKA SYTUACJA WOJSK
HISZPAŃSKICH W MAROKKO.**

Wiedeń, 2. września. (Tel. G. L.). Donoszą z Paryża, że król hiszpański odbył dłuższą konferencję z gen. Primo de Rivera. W ciągu obrad okazało się, że sytuacja wojsk hiszpańskich w Marokko nie jest tak no-

myślna jak sądzono. Kabyłe trzymała się mocno na całym froncie. Komunikat urzędowy głosi, że rząd zdecydował wysłanie posiłków do Marokka w liczbie 3 baonów.

MAŁY FELJETON.**Wiesz dla Ciebie w gazecie.**

Spoglądasz, wahasz się, wąpiesz,
Z uśmiechem potrząsaszą głową —
Od góry czytasz do dołu,
A potem jeszcze nanowo...

Powoli składasz gazetę,
(Uśmiech Ci w duszy zostaje):
— A może jednak? A może?
(Coś w se cu toszkę Ci staje).

Zaczynasz patrzeć daleko,
Dalek, bardzo w głąb siebie,
(Szeroko rozwarła oczy,
Oczy wpatrzone wciąż w Ciebie).

(Gdzieś słowa, słowa półgłosne,
Uśmiechy jak słońce jasne,
I serce mocno bijące,
Co było, jak Twoje własne).

Już wiesz, że wrócić musiało.
Musiało wrócić dziś pizecie.

Zatapiasz się, chowasz cały
W o.wartej znowu gazetce..
Zofia Majewska.

SPORT.**NOWY REKORD NURMIĘGO.**

Fenomenalny lekkoatleta fiński i słynny olimpijczyk Nurmi osiągnął w Helsińgforsie na treningach w biegu na 10 klm. czas 20 minut 33 sekund, bijąc rekord swego współrodaka Ritola

Koło sprawozdawców sportowych.
Dzisiaj o godz. 17-tej match-trening na boisku Cytadeli. (Aleks.)

Nowy klub sportowy we Lwowie.
Ostatnio powstał we Lwowie nowy klub, który na organizacyjnym zebraniu przyjął nazwę „Błektini“ i uchwalił statut, który dnia 27. b. m. został wysłany do Województwa Lwowskiego celem zatwierdzenia. Do zarządu weszli między innymi: Dr. Stanisław Zagórski jako prezes, Sawicki Władysław zast. prezesa, Karol Dziedzic sekretarz. Klub ten ma zamiar w przyszłości, oprócz sekcji piłki nożnej, stworzyć sekcje lekkoatletyczną pań i inne.

Zyczymy nowozałożonemu klubowi owocnej pracy i pomyślnego rozwoju na obranej drodze.

Z teatrów lwowskich.**Repertuar Teatru Wielkiego:**

Środa 3. września o godz. 7.30 „Złoty kaftan“ operetka w 3 aktach.
Czwartek 4. września o godz. 7.30 „Siejha“ dramat w 3 akt. Vanyppa (premiera).

Repertuar Teatru Małego:

Środa 3. września o godz. 7.30 „Konfektka męska“.
Czwartek 4. września o godz. 7.30 „Konfektka męska“.

„Siejha“ Zapowiedź wystawienia tej bardzo wartościowej i ciekawej sztuki belgijskiego autora spotkała się z żywym zainteresowaniem kulturalnych sfer lwowskich tem więcej, że znakomity Sosnowski w tej sztuce dopiero będzie miał sposobność okazania w całej pełni swego niepospolitego talentu. — Czwartkowa premiera zapowiada się więc bardzo ciekawie.

Wskruch.

Uczony filozof i natchniony poeta, czy artysta może być nazwany przednie okiem i uchem ludzkości. Obaj są organami, za których pomocą człowiek zgłębia istotę świata, oraz istotę samego siebie i dzięki temu, rozwija się i doskonali wewnętrznie. — Tam jednak, gdzie uczonej widzi mechaniczno-matematyczny ład i logiczny ruch sił, czy „atomów“, artysta dostrzega tajemnicze działania potęg duchowych, pokrewnych naszej własnej duszy. To, co nauka ujmie w przejrzyste, ale zimne formuły, sztuka przelewa w żywe plastyczne i kipiące energia obrazy oraz wstrząsające naszym całym jestestwem nastroje.

CELE SZUKI

Ignacy Matuszewski.

Polsko-austriacka konferencja handlowa.

Lwów, 3. września.

W wiedeńskiej H. ul. wo-Przemysłowej odbyła się rano pod przewodnictwem Dra Sitpla-Dombahera w obecności przedstawiciela poselstwa polskiego i austriacko-polskiej Izby Handlowej konferencja, zwołana przez Wydział dla handlu zewnętrznego tejże Izby z inicjatywy konsumenta specjalnego oddziału dla obsługi Targów Dra Deischego. Sprawę polsko-austriackich stosunków handlowych w związku z IV. T. W. referował przybyły ze Lwowa Dyr. H. Gosman. Podnoszono przytem z uznaniem wysoki stopień kultury kupiectwa polskiego.

Po ożywionej dyskusji postanowiono mimo dotkliwego kryzysu gospodarczego, jaki Austria obecnie przeżywa, wziąć w tym roku w miarę możliwości czynny udział na IV. T. W. Izba austriacko-polska pod ruchliwą i ięciwą Dra Twardowskiego i Dra Widomskiego ma zakrzępnąć się ok. 10 zorganizowania specjalnego dnia wiedeńskiego, na Targach Wschodnich. Zaprojektowano przyjazd kilku bardzo wybitnych referentów fachowych, którzy z polskimi referentami obić mają omówienie najważniejszych kwestyj. W związku z tem wybiera się do Lwowa bardzo liczna wycieczka kupców wiedeńskich, którzy okazują duże zainteresowanie zarówno dla surowców z Polski i przez Polskę sprowadzonych jak i dla wyrobów produkcji polskiej, zwła. zcza nadających się na daleki eksport. Celem uzyskania przysługujących zagranicznym uczestnikom Targów ulg i udogodnień w yowych, zażądano z Wiednia znacznego zapasu słanych kart uczestnictwa w Targach.

Mianowania urzęd. skarbowych w Okr. Lwowsk. Izby skarbowej.

Lwów, 3. września.

Pan Minister Skarbu zamianował w grupie urzędników kancelaryjnych: Dyrektora urzędów pomocniczych Seweryna Boossa st. dyrektorem Urzędów pomocniczych w VII. stopniu służbowym; adiunktów kancelaryjnych: Edwina Herfortha, Karola Wolfa, Maksymiljana Angstreicha, Juliana Kohmana, Juliana Niemożyka, Izraela Gelertera, Władysława Skowrońskiego i Andrzeja Lubczyńskiego dyrektorami urzędów pomocniczych w VIII. stopniu służbowym.

Pan Dyrektor Izby Skarbowej zamianował we własnym zakresie działani w grupie urzędników kancelaryjnych: oficyjów kancelaryjnych: Izaka Franzosa, Michała Citrona, Władysława Młynartowicza, Adolfa Feintucha, Maksymiljana Gyrawskiego, Adama Malinowskiego, Sabina Kunika, Maksa Schatza, Jacenta Palamarczuka, Dominika Stesłowicza, Karola Swobode, Helenę Brzezińska, Stefanę Mayerównę, Michała Śledzińskiego, Jana Hanusiewicza, Eljasza Halickiego, Leona Zajaca, Antoniego Stelmacha, Piotra Filipczaka, Jana Szyrskiego, Stefanę Szabównę, Jana Żeglickiego, Michała Wiczowskiego, Aleksandra Bordzińskiego, Mikołaja Korabowicza, Grzegorza Wolka, Jana Burezyka, Aleksandra Bukate, Emila Speidla, M. Machlównę, Edwarda Kostrzaba, Marię Selzerową, Józefa Zurakowskiego, Eugenjusza Turzańskiego, Marię Gyssonównę, Juliana Graffa, Bazylego Koszute, Władysława Laskowskiego, Jana Frankiewicza, Zygmunta Majkrzakowskiego, Rudolfa Hausera, Feliksa Misiągiewicza, Stanisława Przeszowskiego i Emilję Trakównę adiunktami kancelaryjnymi w IX. stopniu służbowym.

Przed przyjazdem Prezydenta Rzpltej.

Lwów, 3. września.

We wszystkich sekcjach Komitetu przyjęcia Dostojnego Gościa wre gorączkowa praca, dzisiaj już więc stwierdzić można, że Lwów wystąpi z godnością, powagą i różelną serdecznością, wierny dawnym swoim pięknym tradycjom.

Flagi o barwach narodowych załopocą w powiewie wiatru, wszystkie okna przystroją się w portrety Prezydenta, z balkonów zwisać będą kobierce i girlandy zieleni, całą przestrzeń od dworca do pałacu wojewódzkiego wypełnią tłumy obywateli Lwowa, tysiące dziatwy szkolnej.

ODEZWA PREZYDENTA MIASTA

Prezydent miasta p. Neumann wydał następującą odezwę do mieszkańców miasta Lwowa:

W dniu 5-go września 1924 za wita do Lwowa Dostojny Gość Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Miasto nasze winno godnie i serdecznie powitać Pierwszego Obywatela Państwa Polskiego i jak najgorętszym przyjęciem zaświadczyć o swych uczuciach miłości i przywiązania do Ojczyzny i Jej Przedstawiciela.

Obywatele! Weźcie jak najliczniejszy udział w uroczystościach związanych z pobytem u nas Dostojnego Gościa. Niechaj miasto przybierze strój odświętny! Przystroście domy Wasze jak najbogaciej chorągiewami o barwach narodowych, dywanami, emblematami, kwiatami itp.

Lwów, wierny syn Ojczyzny, niech odda cześć Pierwszemu Jej Obywatelowi.

We Lwowie, d. 31. sierpnia 1924. Prezydent miasta: Józef Neuman wr.

DEKORACJA MIASTA NA CZAS PRZYJAZDU PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOL. DO LWOWA.

Celem nadania uroczystego wyglądu miastu w dniach pobytu Pana Prezydenta przeprowadzi „Komitet obywatelski Przyjęcia Pana Prezydenta we Lwowie” dekorację miasta.

Obok chorągwi o barwach narodowych, które powinny zdobić wszystkie domy w mieście, ozdobione będą okna i wystawy sklepów portretami Pana Prezydenta Rzeczypospolitej lub napisami dekoracyjnymi z małym portrecikiem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, które nabywać można od godz. 9 do 15 w Referacie oświatowym Garnizonu miasta Lwowa, ul. Wąłowa 16, w parterze.

Cena portretu w formacie 50:70 cm. 1 zł. Cena napisu dekoracyjnego 10 groszy. Władze i urzędy cywilne i wojskowe otrzymają na podstawie pisemnych zapotrzebowań 50% zniżki, kupcy 40% opustu.

„Komitet Obywatelski Przyjęcia Pana Prezydenta Rzpltej apeluje do wszystkich władz, kupców, kioskarzy i mieszkańców miasta, by ozdobili swe domy i balkony chorągiewami o barwach narodowych i już zakupywali oraz zdobili okna i wystawy sklepowe w dniu przyjazdu Pana Prezydenta Rzpltej portretami i napisami dekoracyjnymi.

Odpowiednio upoważnieni żołnierze i młodzież akademicka obchodzą domy i sklepy z portretami i napisami dekoracyjnymi, czysty bowiem dochód z rozsprzedaży tak

portretów, jak i napisów dekoracyjnych użyty będzie wyłącznie na walezenie analfabetyzmu w wojsku i na cele Komitetu Młodzieży Akademickiej we Lwowie przyjmującego wycieczkę uczestników II. Kongresu Międzynarodowej Konferencji Studentów C. i. E.

WEZWANIA ORGANIZACJI.

Prezydium Związku Stowarzyszeń funkcjonariuszy państwowych Województwa lwowskiego tworzy specjalną sekcję straży obywatelskiej i zaprasza członków swoich do jaknajliczniejszego udziału w czynnościach tej straży. Biura przy ul. Rutowskiego 1. 13. w parterze.

Z gorącym apelem wystąpił również Związek obrońców m. Lwowa. Powtarzamy zeń najniezbędniejsze informacje. Związek wzywa obrońców Lwowa, aby 1) jawili się dnia 4. września 1924 o g. 11 przed Komendą miasta, skąd nastąpi odmarsz na dworzec kolejowy.

2) Dnia 4. września 1924 wzięli udział najliczniejszy w uroczystości ku czci powstańców górnośląskich w salach Sokola Macierzy urzędowej Wieczornicy.

3) Dnia 5. września br. o godz. 7.30 zebrałi się pod koszarami, przy ul. Jabłonowskich, celem podjęcia Sztandaru Z. O. L. i wspólnego wymarszu na miejsce wskazane przez Komitet obywatelski.

4) Dnia 5. września 1924 o godz. 15 zebrałi się przed koszarami przy ul. Jabłonowskich, celem wzięcia udziału w dekoracji sztandaru Z. O. L. na placu Marjackim.

5) Dnia 6. września 1924 zebrałi się o godz. 7 rano przed koszarami przy ul. Jabłonowskich, celem wspólnego odmarszu na cmentarz Obrońców Lwowa, a następnie celem wzięcia udziału w rewii wojskowej, poświęceniu sztandaru 40. pp. i defiladzie przed Panem Prezydentem Rzeczypospolitej.

6) Dnia 6. września 1924 o godz. 16 zebrałi się jak najliczniej na boisku Stowarzyszenia sportowego „Czarni” przy drodze Stryjskiej.

7) Dnia 7. września br. na godzinę przed terminem odjazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zebrałi się przed gmachem Uniwersytetu przy ul. Marszałkowskiej, celem pożegnania Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

8) Dnia 8. września br. o godz. 8.30 zbiorą się przed koszarami przy ul. Jabłonowskich celem pożegnania gości górnośląskich.

ROZKAZ ODDZIAŁU KONNEGO SOKOŁ MACIERZ.

Celem wzięcia udziału w pochodzie na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zgłaszają się dnuhowie oddziału konnego i członkowie Macierzy na ujeżdżalni sokolej co dnia między godz. 5—6 wieczorem. Obowiązkową zbiórka informacyjna odbędzie się w środę, dnia 3. września o godz. 5.30. Zarząd.

DO POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ I WOWA.

Wzywa się młodzież akademicką do wzięcia udziału w uroczystości przyjęcia P. Prezydenta Rzeczypospolitej. — Zbiórka w piątek, 5 września br. o godz. 10 rano przed Domem akademickim ul.

7. W razie niepogody w sali Czytelni Akademickiej Stamtąd wynarasz na plac Targów Wschodnich w celu rozwinięcia szpaleru od bramy głównej do pawilonu Sztuki. — Czytelnia Akademicka we Lwowie.

BACZNOŚĆ REKODZIELNICY!

W piątek d. 5. września o godz. 8.30 rano zbiórka w ratuszu, skąd wspólny odmarsz do katedry. Bliższe informacje na miejscu.

Prezydium Izby rękodzielniczej

PRZEDSTAWIENIE GALOWE W TEATRZE WIELKIM.

W sobotę wyjątkowo o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w Teatrze Wielkim galowe przedstawienie opery Soltysa „Panie Kochanku”, które zaszczyli swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski. — Celem uczczenia Najdostojniejszego Gościa teatr nasz przybierze szaty odświętne, do których zastosować się musi nasza publiczność. Mianowicie: wdzowie, którzy zakupią miejsca w parterze, na pierwszym piętrze i w łóżach zawiąują się w strojach balowych — wdzowie innych miejsc w strojach balowych lub wieczorowych.

Wszystkie bilety na ten wieczór muszą być uprzednio zgłoszone w Gen. Sekretariacie Teatrów. Zapisy na bilet wstępu przyjmuje Sekretariat Gen. we środę od 5-oj do 8-oj popołudniu i w czwartek od 9 do 12 w południe oraz od 5 do 8 wieczorem. Tylko ci, którzy uprzednio zapiszą się w Sekretariacie, mogą otrzymać bilety wstępu w piątek od czwartej popołudniu i w sobotę przez cały dzień. Na przedstawienie to sprzedawać będzie bilety wstępu tylko kasa Teatru Wielkiego.

Ożywiony handel brutami naftowymi w Wiedniu.

(Od naszego korespondenta.)

Wiedeń, 2 września.

W ostatnich dniach ożywił się u znacznie zaniedbany handel udziałami naftowymi „brutto” kopalni zagłębia boryslawskiego, a to w związku z wiadomościami o dowieznięciu się kilku większych szybów naftowych, jak „Bertold II.” i „Lisowski III.” na t. zw. terenie Lindenbaumowskim (blok II.) Szyby te należą do Spółki akc. Fanto. Dzienna produkcja szybu „Bertold II.” wynosi 8 cstein ropy, zaś szybu „Lisowski III.” około 4 cysterny. Za udział „brutto” 1/32% w kopalni Bertold II., za który w ubiegłym tygodniu płacono 10 milionów kor. austr., żądają w ostatnich dniach około 16 milionów koron. Jednak i inne udziały brutto podsko żyły znacznie w cenie. I tak płać obecnie za 1/32% brutto „Silva Plana” 30 milionów koron, za takiż udział w kopalni „Zofia Galicja” 32 milionów, zaś za 1/16% brutto w kopalni „Marja” 5 milionów koron. Udział 1/32 brutto na całym t. zw. bloku lindenbaumowskim II. podskoczył w cenie o 10 milionów i płać zań przeszło 60 milionów koron.

(Ha del udziałami naftowymi zanikł we Lwowie od czasu, gdy wzrosło zainteresowanie akcjami. Obecnie transakcje podobne u nas rzadko się nadarzają, odbywają się w D.ohobyczu, głównie zaś w Wiedniu, gdzie sfery finansowe żywo zajmują się przemysłem naftowym i to zarówno akcjami tow. naftowych (Galicja, Nafta, Fanto, Karpaty, Tepege, Mraźnica) jak i udziałami „brutto”, których posiadacze mają prawo do produkcji kopalni w stosunku procentowym bez potrąceń t. j. bez względu na koszt produkcji w odróżnieniu do posadaczy t. z. udziałów „neto”. Przep. Red.)

Kronika.

MSZA ŚWIĘTA

za spokój dusz

Śp. Franciszka i Aurelii KONARSKICH

zostanie odprawiona w czwartek dnia 4. września 1924 o godz. 7 rano w kościele OO. Bernardynów przy Oltarzu Wielkim.

Córka, zięć, synowie, synowie i wnuki prozą krewnych, przyjaciół i położnych chrześcijan o wzięcie udziału w tem na bożeństwo.

Lwów, dnia 2. września 1924.

Środa, 3 września: Rz. kat. Bronisława. — Gr. kat.: Tadeja. — Słow.: Przemysław.

Prezes Lwowskiej Izby Skarbowej, Podsekretarz Stanu Dr. Ignacy Weinfeld powrócił z urlopu wypoczynkowego dnia 2. b. m. i objął urządowanie.

Nominacja. Na mocy uchwały Rady Nadzorczej Banku Narodowego dla rozwoju polskiego przemysłu, rzemiosła i handlu z dnia 20 sierpnia 1924 r. zostali zamianowani panowie: profesor Witold Góra, naczelny dyrektorem i dr. Mieczysław Wyrwał, drugim dyrektorem Banku Narodowego dla rozwoju polskiego przemysłu, rzemiosła i handlu, S. A. w Warszawie.

Delegacja P. S. L. „Piast“ w Min. Rolnictwa. W związku z zamieszczonymi w kilku pismach notatkami o audyencji delegacji P. S. L. (Piast) u pana Ministra rolnictwa i dóbr państwowych, nieścisłe ujmującymi treść jego oświadczenia, Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych komunikuje: Pan Minister rolnictwa i dóbr państwowych — wysłuchawszy życzenia delegacji — oświadczył, że wobec zmniejszenia się urodzaju w całej Polsce, rozciągnięcie akcji pomocy rolnej dla poszkodowanych przez klęskę elementarną na większe tereny jest niemożliwe i pomimo tego trzeba będzie ograniczyć do okolic, które najwięcej ucierpiały. Rozmiary klęski w południowych powiatach byłego Królestwa kongresowego i województwie śląskiem zostaną jeszcze dokładnie zbadane, poczem na podstawie wyniku tych badań p. Minister rolnictwa i dóbr państwowych przedstawi stan rzeczy p. Prezesowi Rady Ministrów.

Na wczorajszym zebraniu N. P. R. w Łodzi postanowiono zorganizować we wszystkich ośrodkach przemysłowych demonstracje uliczne przeciwko drożyznie. Termin demonstracji oznaczony będzie jutro.

Delegacja robotników z G. Śląska przybyła do Warszawy celem odbycia się narad w Min. przemysłu i handlu oraz Min. pracy. Przedmiotem narad będzie uruchomienie większej ilości kopalni i wprowadzenie 6-cio dniowego tygodnia pracy w reszcie kopalni.

Radioklub powstał w Warszawie. Zadaniem jego jest popularyzacja wiedzy radiotechnicznej, udzielanie porad przy zakładaniu stacji odbiorczych i kupowanie aparatów. Zapisy na członków idą rażno. Siedziba klubu znajduje się w lokalu „Automobil-klubu“.

Wywóz Polski do Finlandji w pierwszej połowie bież. roku przedstawia wartość 30,7 milj. franków, podczas gdy w dwu latach poprzednich wynosił on 19,7 milj. fr. Przywóz z Finlandji do Polski wyniósł w pierwszym półroczu 682.000 fr. Wynika stąd, że bilans handlowy polsko-fiński jest wybitnie czynny na korzyść Polski.

Na wczorajszym naradzie przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego postanowiono utrzymać w mocy rezolucję o obniżeniu płac robotniczych za sierpień o 5%, zaś przy końcu września o dalsze 5%, o ile nie nastąpi poprawa koniunktury gospodarczej. Robotnicy okazują tendencje uzgodowe i zdaje się, że interwencji Rządu nie będzie trzeba wzywać.

Złotówka uliczna na emerytów, zapowiadana na 5. b. m., zostaje z powodu nagłego zakazu Województwa odwołana.

W auli uniwersytetu lwowskiego otwarto międzynarodowe kursa uniwersyteckie. W otwarciu wziął udział prezydent republiki austr. Hainisch.

Nieznane materiały do historii sceny lwowskiej.

Cenne odkrycia w archiwum wiedeńskim

Lwów, 3. września.

(C.) Początki teatru we Lwowie są dotychczas wogóle jeszcze bardzo mało znane. Zarówno Estreicher („Teatra w Polsce“), jak i Pełowski („Teatr polski we Lwowie“), rozpoczynają rzecz swą od r. 1780, w którym Tomasz i Agnieszka Truskolawscy, artyści z trupy Bogusławskiego, zainaugurowali przedstawienia polskie we Lwowie. O kolejach, jakie sztuka dramatyczna w naszym mieście przedtem przechodziła, wspominają tylko ogólnikowo; najobszerniej mówią o tem Estreicher, ale i zebrane przez niego w tym względzie szczegóły są bardzo skąpe i nie wyjaśniają należycie początkowych dziejów sceny lwowskiej.

A są one bardzo ciekawe, gdyż pierwszy teatr, jaki mieliśmy we Lwowie, był teatrem niemieckim i miał na celu dopomagać zaborcom austriackim w germanizowaniu Lwowa. Rozsiadł się on tutaj wkrótce (t. zw. rewindykacji, czyli po prostu po zabraniu b. Galicji przez Austrię w r. 1772, i prowadził tu żywot prawdziwie pasożytniczy przez wiek cały, gdyż dopiero w r. 1872, a po ogromnych usiłowaniu, udało się usunąć wrzód ten raz na zawsze z powierzchni polskiego Lwowa.

Ze względu na rolę, jaką ten teatr germanizatorski odgrywał, względnie miał odgrywać w życiu kulturalno-narodow. Lwowa, skreślenie dziejów jego przedstawiałoby interes nie mały dla tem lepszego scharakteryzowania owych wprost gigantycznych walk, jakie przez cały ten czas prowadzić musiała scena polska w obronie swego bytu. Niestety brak źródeł uniemożliwia do tej pory podjęcie tego zadania. Dziś brak ten można uważać za usunięty, a to dzięki skrzętnym a mozolnym poszukiwaniom, dokonany przez dr. Józefa Fritza,

profesora gimnazjalnego we Lwowie.

Badaczowi temu, którego nazwisko znane jest zaszczytnie w literaturze naukowej z licznych prac historyczno-literackich w języku niemieckim, przedewszystkiem jako autora świetnych prac o t. zw. „Faustbuchach“, udało się mianowicie dotrzeć szczęśliwie do tajnych zbiorów w archiwum b. ministerstwa spraw wewn. w Wiedniu. Tam to, w przechowywanych w piwnicach pakach, dr. Fritz znalazł ogromny zbiór aktów i dokumentów, odnoszących się do historii sceny lwowskiej od r. 1777. Dotyczą one oczywiście głównie sceny niemieckiej, ale znajduje się wśród nich również wiele cennego, a nieznanego materiału zarówno do początków, jak i późniejszych losów sceny polskiej we Lwowie.

Wszystkie te akta i dokumenty dr. Fritz starannie skopiował i na ich podstawie opracowuje wspólnie z dr. B. Kotulą, kierownikiem Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie, historię sceny niemieckiej we Lwowie. Praca ta, której ukazania się oczekujemy z niecierpliwością, wypełni dotkliwą lukę w dotychczasowych wiadomościach naszych o historii i rozwoju sceny lwowskiej. Poświęcona bowiem zasadniczo dziejom sceny niemieckiej we Lwowie, przyniesie ona także mnóstwo ciekawych i nieznanych szczegółów do dziejów sceny polskiej w naszym mieście. Będzie więc przyczynkiem ze wszech miar pożądanym i umożliwi opracowanie źródłowej monografii, poświęconej blisko półtorawiekowej już historii teatru polskiego we Lwowie.

A warto by pomyśleć o takiej monografii choćby dla upamiętnienia przypadającej we wrześniu przyszłego roku 25-tej rocznicy otwarcia teatru miejskiego, dzisiejszego Teatru Wielkiego.

Henryk Cepnik.

Bankructwo banku „Heimat“ we Wiedniu. Na polecenie prokuratury aresztowała policja w Wiedniu dwóch dyrektorów Banku „Heimat“, który niedawno ogłosił niewypłacalność.

Sobota angielska w urzędach obowiązywać będzie do 30. września.

W przemyśle czeskim wybuchł zatarg na tle płac robotniczych. W przemyśle włókienniczym robotnicy wypowiedzieli kontrakty.

Wieczornica na powitanie delegacji powstańców górnośląskich, urządzona przez Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, odbędzie się dnia 4. września 1924 w salach „Sokoła-Macierzy“ przy ul. Zimorowicza. Początek o godzinie 8 minut 30 wieczorem. Bilety wstępu w cenie po 1 zł. są do nabycia w Związku Obrońców Lwowa przy ul. Ormiańskiej 1. 2. III. p., w godzinach od 7 do 9 wieczorem, a przed Wieczornicą przy kasie.

Komitet Budowy Pomnika „Orląt“ na Politechnice zawiadamia, że dalsza sprzedaż „Pudełka szczęścia“ z fabryki M. Czaplńskiego z Warszawy odbywać się będzie w czasie Targów Wschodnich. Pudełka zawierają bony na nowe wspomniane niespodzianki, jak koła z siodeł, 3 maszyny do szycia, 3 rowery, wielka ilość złotych i srebrnych zegarków i bransolet, różnych plater itp. oprócz doskonałych enklerek.

W sprawie tablicy śp. Romalda Traugutta informują nas, iż autorem projektu jest inż. architekt p. Bronisław Wiktor, artysta rzeźbiarz p. Z. Kureczyński.

ski jest wykonawcą modelu i twórcą plakiety dyktatora.

Komitet wystawy malarzy lwowskich, która wkrótce będzie otwarta, udaje się z uprzejmą prośbą do właścicieli obrazów, których jeszcze nie zgłoszili na wystawę, aby byli tak łaskawi uczynić to w jaknajkrótszym czasie. Zgłoszenia przyjmuje Archiwum miejskie — Ratusz, parter.

Do polskiej młodzieży akademickiej Lwowa! Wzywa się ogół polskiej młodzieży akademickiej do wzięcia udziału w uroczystości przyjęcia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Zbiórka w piątek, dn. 5. września b. r., o godz. 10 rano, przed Domem Akademickim, ul. Łozińskiego 7, w razie niepogody w sali Czyteln. Akademickiej.

Występy artystów warszawskiego Teatru Polskiego nie dojdą we Lwowie do skutku. Miały się one odbyć w sali „Sokoła“. Wystawić zamierzano sztukę Nicodemiego „Świt, dzień i noc“. — Przeciwo wystawieniu tej sztuki we Lwowie przez artystów warszawskich zaprotestowała dyrekcja Teatru Miejskiego, tłumacząc się tem, że dawniej nabyła prawo wystawienia tej sztuki na scenie lwowskiej. Z tego powodu odwołane zostały występy artystów warszawskich.

„Dziecko Próchna“, sztuka w 3 aktach Stefana Ordegi. Sensacyjna ta sztuka, której akcja rozgrywa się w pustyni, wzbudzić musi u szerokiej publiczności jak największe zainteresowanie, dzięki swej oryginalnej koncepcji i nader mocnym momentom dra-

matycznym. Sztuka Ordegi (autora niedawno granej we Lwowie z dużym powodzeniem farsy 3-aktowej „Waloryzacja“), doskonale umiemy w ratny plastyczny obraz i przejawy psychiczne i tragedię chorego dziecka. Publiczność prowincjonalna dzięki tournée zespołu Artystów Lwowskich będzie miała doskonałą sposobność zapoznania się z najnowszymi sztukami naszej twórczości scenicznego Zespół zawodowych sił aktorskich i sama sztuka utalentowanego autora przemawiają za poważną imprezą artystyczną. W głównych rolach wystąpią pp. Gambicka, Ordega, Orski (znany prowincji z swych kreacji jako „Profesor Klenov“ i generał Michajłow „Obłęd“).

Pierwsza Polska Wystawa w Konstantynopolu. Z Konstantynopola donoszą, że wszystkie wagony obojczych pociągów, które odeszły z Warszawy 5. sierpnia, nadeszły do Konstantynopola 17 bm., w czasie ścisłego programem przepisany. Na granicy rumuńsko-bułgarskiej władze bułgarskie robiły trudności z powodu przewożenia towarów zabronionych w komunikacji bułgarskiej. Konwojenci posiadali broń, a w transporcie znajdowały się także towary luksusowe, jednakże po porozumieniu się z władzami centralnymi trudności natychmiast usunięto. Przy całym transporcie, wynoszącym 60 wagonów, nowo dostarczonych przez firmy „Wagon“ w Ostrowie i H. Cegielski w Poznaniu, tylko jedna oś zagrzała się w drodze przez Rumunię, ale błąd zaraz usunięto. Świadczy to wymownie o tem, że fabryki polskie budują wagony nieustępujące w niczem wagonom fabryk zagranicznych.

Wystawa prac uczniów i wystawa gazowa otwarta zostanie w piątek, dnia 5. września b. r., o godzinie 4 po poł., w gmachu Izby Rękodzielniczej przy placu Strzeleckim.

Uważać na szyby i wewnętrzne urządzenia wagonów kolejowych! Min. kolei żel. wydało nowy cennik opłat, pobieranych za rozbićcie szyb i uszkodzenie wewnętrznych urządzeń i wyposażenia w wagonach osobowych. Między innymi pobiera się za rozbićcie lub porysowanie szyby wąskiej 350 zł., normalnej (kiennej lub korytarzowej 550) zł., zaś dużej (kiennej 1150) zł.; za rozbićcie lub porysowanie lustra małego 12 zł., a dużego 22 zł., zaś klosza od lampy 2—3 zł. Za rozbićcie żarówki płaci się 3 zł., zaś za zniszczenie franki okiennej 10 zł., zaś słony od lampy 4 zł., a za odbranie lub zniszczenie pasa skózanego 10 zł. Wypalenie rozdarcie lub inne zniszczenie na siedzeniach i oparciach fotelowej zależnie od materiału od 5 do 40 zł., a uszkodzenie siatki bagażowej 4 do 7 zł., wreszcie rozbićcie miedzianego fajusowej 30 zł., a innych urządzeń z tego materiału (60 zł. Inne pomniejsze uszkodzenia obracają się w ramach od 1 do 15 zł. A więc uważać!

Loterja fantowa Targów Wschodnich Ministerstwo Skarbu udzieliło Fargom Wschodnim zezwolenia na urządzenie wzorem innych tego rodzaju instytucji loterii fantowej. Fantami będą przedmioty łącznej wartości 40.000 zł. Szczegółowy program tej loterii podany będzie w najbliższych dniach do publicznej wiadomości.

Zawody lekkoatletyczne Sokola-Macierzy odbędzie się w dniach 6 i 7 września. Zgłoszenia członków Sokola - Macierzy przyjmuje i wszelkich informacji udziela do 5 bm. kancelarja.

Towarzystwo Szkoły Ludowej poleca W. P. Kupcom torebki papierowe na towary kolonialne własnego wyrobu. Papier i wykonanie pierwszej jakości. Zamówienia przyjmuje biuro T. S. L. we Lwowie ul. Fredry 3. II p.

Dalszy ciąg turnieju zapasniczego. Poniedziałkowe zapasy skończyły się, jak następuje: Pierwsza para: „Czarna maska“ — Spewaczek (Czechosłowacja) — walka 20-minutowa nierozstrzygnięta. Druga para: Bambula (Ameryka) — Georgesca (Rumunia) — walka skończyła się po 8 minutach klęską Rumuna. Trzecia para: Grikis (Łotwa) — Svatynia (Jugosławja) — po 20 minutach „remis“.

Wczoraj walczyły po wylosowaniu znowu trzy pary: Murzyn Max Salvator Bambula (Ameryka) — Spewaczek (Czechosłowacja) zapasy rewanżowe, Langer (szampion Szw.) — Rogonbaum (Niemcy) i Grikis (Łotwa) — Wołyniec (Ukraina). W pierwszej parze zwyciężył Spewaczek w 26 minucie chwytym z obrony przedniego pasa.

OGŁOSZENIA.

KONKURSY.

Prez. 35502/24. Konkurs. Opróżniły się posady Sędziów Sądu powiatowego w Brodach, Delatynie, Dobromli, Gródku Jagiellońskim, Husiatynie z siedzibą w Kopyczyńcach, Janowie, Jarosławiu, Jawcowie, Kalaszu, Łopatynie, Ulnowie, Zaleszczykach, Winnikach i w Zborowie tudzież posady sędziów zapasowych w okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego. Kompetencji o te, lub o takie same posady, jak również o posady sędziów śledczych, które mogą się opróżnić wniosą udokumentowane podania w drodze służbowej do dnia 20. września 1924 na ręce Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie. 5071

Lwów, 29 sierpnia 1924.

Prez. 35503/24. Konkurs. Opróżniły się posady sędziów Sądu okręgowego w Przemyślu i w Samborze. Kompetencji o te lub o takie same posady, które mogą się opróżnić w innym sądzie okręgowym wniosą udokumentowane podania w drodze służbowej do dnia 20. września 1924 na ręce Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie. 5072

Lwów, 29 sierpnia 1924.

Prez. 35501/24. Konkurs. Opróżniły się posady naczelników Sądu powiatowego w Belzie, Bóbrce, Budzanowie, Gwóźdźcu, Grzymałowie, Jabłonowie, Kamionce Strumiłowej, Lutowskach, Łisku, Mielnicy i Pruchniku. Kompetencji o te lub o takie same posady, które mogą się opróżnić w innych sądach powiatowych, wniosą udokumentowane podania w drodze służbowej do dnia 20. września 1924. na ręce Pana Prezesa Sądu apelacyjnego we Lwowie. 5070

Lwów, 29. sierpnia 1924.

UPADŁOŚCI.

Sa 38/24/1. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Mendla Storcha, kupca we Lwowie, ul. Grzegorzka 1, 37 i Józefa Storcha we Lwowie, ul. Krótkka 1 4. Komisarz ugody Dr. Zygmunt Hahn, sędzia Sądu okręgow. cyw. we Lwowie Zarządca ugody Dr. Wilhelm Berstein, adwokat we Lwowie, Krasińskich 18. Audyencja do zawarcia ugody w wymiennym Sądzie, biuro Nr. 18, dnia 1. października 1924. o godz. 11 przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 26. września 1924. 5078

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 23. sierpnia 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 118/19. Wasył Husiak urodzony Mahów 1881 żołnierz pod Olyką 1916, raniiony nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądu albo Mantiowi w Przemyślu kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzieleno wiadomości. 5034

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 16 października 1919.

T. 110/24. Walenty Tworzydło po Franciszku urodzony 1873 Bachowiec jednoc do 1916 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądu albo Dr. Palchowi w Przemyślu kuratorowi udzieleno wiadomości o zaginionym. 5052

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 14 lipca 1924.

T. 84/24. Edykt Pryś Kryciński urodzony 1889 zamieszkały w Luchowcach żołnierz austr. zabity został na patrolu pod Mikuliczynem. Wdrażając na prośbę Anastazji Krycińskiej postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się, aby wiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcy węzła małżeńskiego Dr. Wierzbowskiego w Stanisławowie do 3 miesięcy o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. 5061

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 2 lipca 1924.

T. 95/24. Wasył Moroz syn Iwana urodzony 1891 zamieszkały w Poberzeżu żołnierz austr. zaginął na wojnie od

1914 Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się aby wiadomiono Sąd albo kuratora Wasyła Kukurudy w Poberzeżu o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny pisemny wniosek. 5057

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 26 czerwca 1924.

L. cz. T. V. 178/24/7. Maciej Lisek, urodzony 1877 w Budach Łańcuckich, powiat Łańcut. w sierpniu 1914 przydzielony do świadczeń wojennych, które pełnił przez 2 lata, w lutym 1916 asenterowany do 34. pułku piechoty obrony krajowej, przebywał w Krakowie. w maju 1916 miał być wysłany na któryś front i odtąd ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomiono Sąd o zaginionym. 4983

Rzeszów, 4983

L. cz. T. V. 353/23/7. Wojciech Kosiowski, urodzony 1882 w Mechowcu, powiat Kolbuszowa. przydzielony do 17. pułku piechoty obrony krajowej, pełnił służbę w Przemyślu, 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, 1916 przebywał w Samarkandzie w Turkiestanie, miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomiono Sąd o zaginionym. 4984

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 30. czerwca 1924.

L. cz. T. V. 131/24/5. Wojciech Drzał, urodzony 1872 w Jasionce, dnia 5. września 1914 przydzielony do szturmowego batalionu 107. walczył na froncie włoskim, przydzielony w kwietniu 1915 do 9. pułku piechoty, zaginął w bitwie koło Krenstadt. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 5052

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, 14. sierpnia 1924. 5052

T. 99/24. Michał Chimej, syn Wasyła, urodzony 1893, zamieszkały w Tyśmieniczanych, żołnierz austr., zaginął 1916 w niewoli rumuńskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomiono Sąd albo kuratora Jurka Chimeja w Tyśmieniczanych o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek pisemny. 4985

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 2. lipca 1924. 5056

L. cz. T. V. 163/24/3. Andrzej Stańko, urodzony 1882 w Letowni, w sierpniu 1914 przydzielony do 17. pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, w styczniu 1915 miał umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomiono Sąd o zaginionym. 4985

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 12. lipca 1924.

T. 87/24. Paweł Rybczyn, urodzony w roku 1880, zamieszkały w Bratyszowie, żołnierz armii austr., zaginął na wojnie od 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomiono Sąd albo kuratora Michała Budia w Bratyszowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny pisemny wniosek. 5058

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 12. lipca 1924.

T. 394/22. Józef Krzyżanowski, urodzony 1884, zamieszkały w Buczaczu, żołnierz austr., miał poleć na froncie włoskim 1917 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby wiadomiono Sąd albo kuratora Piotra Krzyżanowskiego o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny pisemny wniosek. 5059

Sąd okręgowy.

Stanisławów, 5. lipca 1924.

T. 70/24. Marja Bandura, urodzona 1878, zamieszkała w Janówce, podczas ewakuacji w listopadzie 1915 zmarła w Tłumaczu. Wdrażając na prośbę Kseniki Lewickiej postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego, wzywa się, aby wiadomiono Sąd albo kuratora Andrzeja Nyków w Janówce do 3 miesięcy o zaginionej. Po upływie

powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci. Sąd okręgowy.

Stanisławów, 22. lipca 1924 5060

FIRM Y.

Firm. 1053/24. A. IV 95. Wykreślono firmę. Z rejestru oddział A. wykreślono. Siedziba firmy: Kraków ul. Stolarska 13. Brzmienie firmy. „Skrzętność” Mich. Nath i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka wyrobów cukierkowych, piernikarskich i czekoladowych. Skutkiem sprzedaży przez spółników przedsiębiorstwa Jakóbowi Hershtalowi i Lazarowi Leserowi w Krakowie raz z prawem używania w firmie swojej dotychczasowej nazwy przedsiębiorstwa „Skrzętność”. Dzień wpisu: 20 czerwca 1924. 4967

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 17 czerwca 1924.

Firm. 662. Rg. A. V. 108. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 3 czerwca 1924: Siedziba firmy: Lwów Pasaż Hausmana L. 9. — Brzmienie firmy: S. Reites. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami galanteryjnymi i toaletowymi. Posiadaacz firmy: Samuel Reites, kupiec we Lwowie, Pasaż Hausmana L. 9. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis posiadaacz firmy. 4879

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 maja 1924.

IZR. URZĄD METRYKALNY w Ustrzykach dolnych ogłasza, iż Fanda (Feige) Fränkel rozw. Huitzer rodem i przynależna do Ustrzyk, poślubiła ma Dnia Szymona Rencera, ur. we Lwowie, zam. w Berlinie. O ewentualnych przeszkodach do zawarcia małżeństwa należy donieść w przeciągu 8 dni od dnia ogłoszenia Izr. Urzędowi metrykalnemu w Ustrzykach dolnych. 5084

MONTER maszynista, znający się na wszelkich maszynach rolniczych i gorzelniach. udziela wszelkich reparacji i montowania, poszukuje zajęcia sezonowo. Pod adr. Sykstuska 56 a, Lwów, M. Białowós. 5088

CUKIERNIA W. Podhalicza

ul. Rutowskiego l. 4
została ponownie otwarta
z dniem 3. września b. r.

Lokal sympatycznie urządzony. Do nabycia znane powszechnie ciasta, cukry, czekolady, torty, pierniki, herbatniki w wielkim wyborze. Dostawa do domu i na prowincję w każdej ilości.

Bufet w Teatrze Wielkim.

Powołując się na dotychczasowe zaufanie prosi o dalsze poparcie 5074

W. Podhalicz, Lwów, ul. Rutowskiego 4.

Ceny umiarkowane. Towar pierwszorzędny

OGŁOSZENIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej pod firmą Małopolska Sp. Akc. dla Przemysłu Naftowego we Lwowie

odbędzie się dnia 22 września (poniedziałek) 1924 o godz. 4-30 popoł. w lokalu biurowym Małopolskiej Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Naftowego we Lwowie, pl. Marjański l. 8, l. p.

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zatwierdzenie sprawozdania rocznego Rady, zamknięcia rachunkowych i bilansów za rok administ. 1923/4 oraz udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorjum po wystąpieniu sprawozdania rewizorów rachunkowych.
2. Za wzięciem bilansu otwarcia w 21 tych z dnim 1 maja 1924.
3. Wybór rewizorów rachunkowych i ich zastępców, oraz ustalenie rocznego wynagrodzenia dla rewizorów rachunkowych
4. Wnioski.

Uprawnieni do głosowania na Walnym Zgromadzeniu są akcjonariusze, którzy najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia złożą swoje akcje w Kasie spółki lub też w Banku Dykatorskim Warszawskim, Oddział we Lwowie.

Prawo głosowania może być wykonywane osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo musi być pisemne, pełnomocnik nie musi być akcjonariuszem Spółki.

Rada Zawiadująca.

KASA CHORYCH MIASTA LWOWA, BRAJEROWSKA L 8 podaje do wiadomości, że na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 30. czerwca 1924 r. wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej, przeliczone zostały wymienione w statucie kwoty pieniężne na złote przy równoczesnym ustaleniu 14 grup zarobkowych z najwyższą u tawową płacą dzienną Zł. 12.50 gr. z ważnością od 1. września 1924.

Wobec powyższego uprasza się P. T. Pracodawców, by do dnia 15. b. m. przedłożyli wykaz pracujących których z robek dzienny wynosi ponad 6 Zł.

Tablice do szczegółowego obliczenia składek i zasiłków są do nabycia w biurze Kasy chor. c ul. Brajerowska 8. 5085

Na skutek licznych zgłoszeń PP. Akcjonariuszów i spowodowanych tem starani Rady Zarządzającej Towarzystwa, Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem z d. 20. sierpnia b. r. Nr. Osp. 2374 spr. 344 zezwoliło na przedłużenie terminu zamknięcia subskrypcji na akcje

10-cio złotych W-iej emisji

TOWARZYSTWA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W POLSCE Sp. Akc. Rada Zarządzająca Towarzystwa na zasadzie powyższego podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że dalsza subskrypcja w stosunku I-iej akcji nowej VI. emisji na każde 150 sztuk starych markowych akcji będzie przyjmowaną do dnia 1-go października r. b. po cenie 11 zł. za każdą akcję wartości nominalnej 16 zł. w następujących instytucjach:

Zarząd Towarzystwa w Warszawie, Plac Trzech Krzyży 14; Bank Gospodarstwa krajowego; Bank Handlowy w Warszawie; Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie; Bank Prywatny w Warszawie; Bank Przemysłowców w Poznaniu; Oddział w Warszawie; Warszawski Bank Stołeczny Centrala oraz oddziały miejskie; Dom Bankowy Zjednoczonych Bankowców „A. Pawlikowski i S-ka” w Warszawie; Dom Bankowy „W. Wolański” w Warszawie; Polski Bank Handlowy i Poznański Bank Ziemi w Poznaniu; Bank Wzajemnego Kredytu w Krakowie; Bank Ziemi we Lwowie; Ziem. Bank Kredytowy we Lwowie; Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie; Bank Narodowy, oddział we Lwowie; Dom Handlowy „K. Nowicki i S-ka” w Łodzi i Kredyt. Polski Bank Akcyjny S-ka Akc. w Warszawie. 5086

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. i wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1-3 popoł. — Listów niefrankowanych należy nie przyjmować się — Reklamsów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należyłość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbusiewicz.